

SŁOWO

Wilno, Środa 15 września 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. sagnięcie 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GZĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Ryga, 14 września.

Strasznie przynębiające wrażenie zrobiła w Rydze ostatnia katastrofa statku „Neubad”. Tragizm wypadku pisma poświęcają wciąż jeszcze długie szpalty i miasto pod wrażeniem żałoby. Śledztwo, aresztowanie kapitana, zeznania świadków tragedii i fanowców, — wszystko wskazuje, że winą tragedii bezpośrednio, było przeładunek okrętu. Tymczasem wciąż nowe trupy przybijają do brzegu, z opuchniętymi twarzami o tak szokującym wyrazie, że z trudem rozpoznaje je nawet bliźni i krewni.

Bardzo też tragiczny wypadek zaszedł na aerodromie rewelskiego lotniska, podczas pierwszego święta awiacji estońskiej. Święto zapowiadało się znakomicie. 10000 osób przylądło się cudownym ewolucjom powietrznym. Moc gości, przedstawiciele dyplomatyczni państw ościennych, rząd i sejm prawie w komplecie, generalicja, wojsko i t. d. Wśród nobilitowanych trybun, znajdowała się też, narzeczona młodego lotnika Uonno, który wlatzał na aparacie, raz wraz wykonując, ścinając krew w żyłach, ewolucje. Nagle — aparat jakby zachwiał się na miejscu, zatrzymał i z szaloną szybkością, począł spadać. Okazało się dostał się w wir powietrzny, t. zw. „korkociąg” i runął roztrzaskując się na miejscu, w odległości 75 metrów od publiczności. Straszny był to widok i, nieszczęśliwa narzeczona zemdała.

Na marginesie tego święta należy zanotować pewne nieporozumienia, jakie wynikły w prasie tutejszej i polskiej, w związku z zapowiadaniem wizyty lotników polskich, z szefem lotnictwa, pułk. Rayskim na czele. Niektóre manowce pisma podały, że eskadra polska przybyła. Rzecz się jednak tak nie miała. Wobec reklamowanego i zapowiadanego przybycia zeroplanów polskich, wielu gazetnych dziennikarzy estońskich, rzeczywiście podało przedwcześnie wiadomość, uważając przybycie Polaków za zupełnie pewne. Z tą też, wiadomością ta powędrowała do Polski. — Narazie niewiadomo dla jakich przyczyn aparaty polskie zmuszone były swój raid odłożyć.

Skoro już mowa o katastrofach lotniczych, należy też wspomnieć o drugiej, też pośrednio związanej ze świętem estońskim. Naczelnik morskich sił lotniczych Łotwy, Jakubow, wyruszył z Libawy, w towarzysztwie mechanika Miniukosa i obserwatora do Rygi, Jakubow z pewnych względów zmuszony był zawrócić z portu do Libawy. Koło brzegu, naprzeciw majątku Sarajki, aeroplan runął do wody. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, nikt z załogi nie ucierpiał.

Z kolei przejdźmy do przygodnych katastrof do wypadków o znaczeniu poważniejszym. Oto śledztwo, prowadzone przez policję litewską, w sprawie organizacji faszystowskiej, dało sensacyjne wyniki. Aresztowano kierowniczą biura sejmowego, niejaką Annę Zobanuskaitę, która okazała się wybitną członkinią pomienionej organizacji tajnej i rozpowszechniała odezwy faszystowskie.

Krązą pogłoski, że w związku z tem zwolniony został dowódca 11 pułku piechoty, Tomaszauskas.

Jednocześnie donoszą o dalszych rugach, dokonanych przez ministra spraw wewnętrznych p. Pożelto. Tak np. zwolniony został naczelnik policji w Olszynie, Lenczawskas i naczelnik powiatu w Rakiszkach Draugals. Na jego stanowisko mianowany został niejaki p. Dubalewicz.

Nadużycia na kolei kłajpedzkiej znalazły swój epilog w Genewie. Swego czasu, naczelnik stacji w Kłajpedzie, Rudas, zebrałszy ze sobą 1 milion litów, z sum rządowych uciekł zagranicę.

Jego fotografię dostarczonej policji w Królewcu, które ze swej strony poinformowała Zürich, tam też go aresztowano. Celem dostarczenia defraudanta do Kowna, wyjechał do Zürichu komisarz policji kłajpedzkiej Pelz. Rudes w chwili aresztu, posiadał zaledwie 30000 marek. Resztę zebrałszyh pieniędzy oddał swemu „towarzyszowi” Edelsztajnowi, który uciekł do Rumunii.

Lekeje muzyki

UZIĘCIA

Michał Józefowicz

fortepianista, kompozytor i krytyk muz. Przyjmuje 11—12 i 4 1/2 — 6. ul. św. Jakóbska Nr 6 m. Nr 1, (Róg ul. Dąbrowskiego).

Marszałek Rataj o liście p. Grabskiego.

Sprawą zarzutów zajmie się Sejm.

WARSZAWA, 14 IX (tel. wł. Słowa). Marszałek Rataj przybył dziś do Warszawy i zaprosił do siebie na godzinę 8 min 30 dziennikarzy, którym oświadczył co następuje: Dziś dopiero zapoznałem się z listem p. Władysława Grabskiego. Ponieważ zarzuty p. Grabskiego dotyczą całego Sejmu pręto Sejm cały będzie musiał zająć w tej sprawie stanowisko. Sprawę listu p. Grabskiego postawię na porządku dziennym pierwszego posiedzenia.

Dziś już mogę dać wyjaśnienia — powiedział dalej marszałek Rataj — odnośnie do punktu w którym p. Wł. Grabski powołuje się na moje świadectwo. Zarówno w moim mieszkaniu prywatnym jak w gabinecie urzędowym stykali się członkowie rządu z parlamentarzystami. Jest to moim obowiązkiem umożliwić ten kontakt. Umożliwił on i p. Grabskiemu ile razy tego pragnął nigdy jednak nie ułatwiałem mu przetargów i nie patronowałem gestom politycznym. P. Grabski wie o tem lepiej niż kto inny. W szczególności czy p. Witos robił w rozmowie z p. Grabskim jakieś aluzje co do stanowiska p. Byrki na to pytanie nie mogę dać odpowiedzi. Odpowiedz na nie p. Witos. Rozmowa mogła toczyć się u mnie lecz bez mego w niej udziału.

Co do p. Byrki to stykałem się z nim w ostatnich czasach często gdy był przewodniczącym Komisji Skarbowej i choć jestem nadzwyczaj ostrożny w wypowiadaniu opinii o ludziach, stwierdzam, że uważam go za człowieka bezwzględnie prawego i uczciwego.

Przemówienie p. Rataja, wypowiedziane głosem podniesionym i z rytowanym wskazywało, że p. Rataj czuje się bardzo dotknięty listem p. Grabskiego. Nie ulega żadnej wątpliwości, że p. Władysław Grabski sobie zaszkodził, w Sejmie bowiem może się znaleźć większość, która go pośle. Być może również, że w razie dymisji rządu przeciwnicy wyszłają ten moment postawienia p. Grabskiego w stan oskarżenia.

Jeżeli chodzi o samo zajęcie Grabski — Byrka to zdaje się istotnie miało ono miejsce z tą tylko różnicą, że p. Witos proponował p. Grabskiemu wyrobiecie odpowiedniego stanowiska dla p. Byrki w celu pozbycia się go ze swego stronnictwa. Jak wiadomo bowiem pomiędzy pos. Witosem a marszałkiem Ratajem i p. Byrką istniał antagonizm.

Cała sprawa wywołała ogromne poruszenie w kołach politycznych stolicy i niewątpliwie w najbliższych dniach przerodzi się w pierwszorzędną sensację polityczną.

Układy locarneńskie weszły w życie.

GENEWA, 14 IX. PAT. Wobec wejścia Niemiec do Ligi Narodów oraz wobec dokonania formalności wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układów locarneńskich, układy te z dniem dzisiejszym weszły w życie.

GENEWA, 14 IX. PAT. Dnia 13 bm. o godz. 11-ej rano odbył się w gabinecie generalnego sekretarza Ligi Narodów sir Erica Drummonda akt wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu locarneńskiego. W ratyfikacji wzięli udział przewodniczący delegacji państw, które podpisały traktat, a mianowicie: Niemcy, Anglia, Francja, Belgja, Polska i Czechosłowacja. Złożyli oni swe podpisy.

Podpisanie ważnych protokołów.

GENEWA, 14 IX. PAT. Minister spraw zagranicznych Zaleski podpisał dziś protokół w sprawie złożenia w sekretarjacie Ligi Narodów dokumentów ratyfikacyjnych, dotyczących układu gwarancyjnego polsko-francuskiego i konwencji arbitrażowej polsko-niemieckiej.

Podział niestałych miejsc w Radzie Ligi.

PARYŻ 14 IX. PAT. „Petit Parisien” donosi z Genewy, iż przewidziany jest następujący podział miejsc niestałych w Radzie Ligi Narodów. Mandat jednoroczny — Belgja i Uługwaj, mandat jednoroczny z prawem ponownej wybieralności — trzy kandydatury: Łotwa, Estonia lub Portugalia, mandat dwuletni — Holandia, Kolumbia, Salwador lub Chiny, trzyletni: Polska, jedyna jest przewidziana jako kandydat z prawem ponownej wybieralności, następnie Rumunja oraz Chiny.

Jak będą się odbywały wybory do Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 14 IX. PAT. Na posiedzeniu dzisiejszym pierwsza komisja (prawnicza) Zgromadzenia Ligi Narodów pod przewodnictwem Moty rozpatrywała projekt regulaminu w sprawie wyborów niestałych członków Rady Ligi Narodów. Dyskutowano nad sprawozdaniem podkomisji. Wniosek Doucheura żądający, aby przy głosowaniu nad przyznaniem pewnemu państwu prawa ponownej wybieralności białe kartki nie były brane w rachubę 19 głosami przeciwko 16 został przyjęty, wbrew wnioskowi podkomisji, która miała jak wiadomo wypowiedzieć się w sensie przeciwnym. Obrady komisji będą kontynuowane dziś wieczorem.

Protest Sidzikauskasa.

GENEWA, 14 IX. PAT. W dyskusji nad regulaminem wyborów nowych członków Rady Ligi Narodów zabrakł głos delegat litewski Sidzikauskas, który sprzeciwił się zarówno podwyższeniu liczby niestałych miejsc w Radzie Ligi Narodów, jak i przyznaniu prawa reelekcji dla niektórych państw przed wykazaniem się przez ubiegające się o przedłużenie mandatu państwo, pozytywną działalnością w Radzie Ligi Narodów.

Delegat Persji również sprzeciwił się stwarzaniu uprzywilejowanych miejsc poczem wspomniat o instrukcji swego rządu, domagającego się dwóch miejsc w Radzie dla państw azjatyckich. Delegat Francji Lou heur sprzeciwił się braniu w rachubę przy głosowaniu białych kartek, podnosząc, że każdy głosujący winien mieć odwagę stwierdzić swój stosunek do państwa, które żąda prawa ponownej wybieralności, przez wyraźne głosowanie za lub przeciw. Stanowisko to poparł delegat Anglii lord Cecil. W głosowaniu 19 głosami przeciwko 15 wniosek Loucheura przeszedł.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe

(KAUCJONOWANE)

ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152

Poszukuje dla swej klienteli mieszkań i pokoi umeblowanych we wszystkich dzielnicach miasta oraz sklepów.

UWAGA: Zgłaszający będące do wynajęcia mieszkania, pokoje oraz sklepy żadnych wstępnych kosztów na rzecz Biura przy zgłoszeniu nie ponoszą.

Prikaz No 2 pułkownika Wolickiego

Pińsk, dn. 12 września.

Słowo często zajmowało się osoba posta Stanisława Wolickiego z Polesia.

Pisało o nim i o wydawanej przez niego po rosyjsku gazecie *Krasnoje Znamia*, wskazując, że na terenie na którym polskość walczy o swe odrodzenie z rosyjskością, P. P. S. przez wydawanie gazety *rosyjskiej* pisownią bolszewicką, w sposób sztuczny stara się przechylić szalę na stronę rosyjskość, moskiewszczyzny, bolszewji.

Były to jednak zarzuty stawiane P. P. S. Chłubi się ta partja udziałem w zdobywaniu niepodległości. Szkoda tylko, że ci którzy w tych walkach udział brali przeważnie szeregi PPS. opuszczają. Owe wydawanie *Krasnoje Znamia* owe sztuczne wspomaganie polskimi rękoma i polskiem, a bodaj że czasami wyłudzone od rządu pod różnemi pozorami pieniędźmi, rosyjskości, na naszych terenach — jest wstydem i hańbą.

Ala jabyśmy chcieli się dziś zająć nie PPS, jako stronnictwem, lecz osobą posta Stanisława Wolickiego, niewątpliwie utalentowanego agitatora i dziennikarza.

W moim przekonaniu p. Wolicki nosi tylko maskę PPS. Niemam na to żadnych dowodów pozytywnych — przyznaję — lecz głębokie przekonanie wewnętrzne dyktuje mi pogląd, że p. Wolicki jest komunistą, bolszewikiem, jednym z tych agentów bolszewickich, których nasyła nam Sowdepja, aby działali w partiach legalnych.

Nic dziwnego, gdyby jedną zdesiła, jedną setną tych prowokacji, które wypisuje w każdym swoim numerze *Krasnoje Znamia* napisało jakieś pismo podejrzanego o bolszewizm, względnie, — mójmy odwagę to przypuszczać, — jakieś piśmko białoruskie czy żydowskie redaktor dawno by siedział w więzieniu, a pismo byłoby zawieszone. Ponieważ chodzi tu jednak o rosyjskie *Krasnoje Znamia* organ „państwowego” PPS. — więc *Krasnoje Znamia* dalej wychodzi, a p. Wolicki zamiast siedzieć w więzieniu to jest we właściwym dla siebie miejscu, — chula spokojny i dumny po świecie Bożym.

Redaktorem oficjalnym *Krasnoje Znamia* jest zresztą niejaki Franciszek Piątek. Zaiste demokratyczny redaktor: Piątek jest niepiśmienny.

Każdy numer *Krasnoje Znamia* barwią takie np. wykrzykniki:

Wremia koncilii s policiei! (Czas już skończyć z policją, w art. *Opiat krow!* — „znowu krow”)

Na każdej stronie, w każdej wzmiance zamieszcza się wykrykniki typowe bolszewickie wywołujące do buntów, do zabojojw, do stawiania zbrojnego oporu władzy.

Urzędników nazywa stale *Krasnoje Znamia* „panami”. Nie pisze nazwy urzędu, lecz poprostu pisze się „pan”; w ten mniej więcej sposób:

Raz nawisiedga nażno koncilii s etoj balaganszczynoj na naszich „Kriesach” — Prowincjonalnyje pany raznoj sziersti nie priznajuł ustawow.

Prawda — od czasu do czasu pisze *Krasnoje Znamia* w sposób potępiający o bolszewikach. Każdy jednak znający psychikę ludu wie dobrze, że niema to żadnego znaczenia, jak i owe „kazionne” pochwały, które *Krasnoje Znamia* wygłasza dla czy Reymonta. To jest ta dań, którą płaci p. Wolicki swej przybranej partji, placu Warszawy, za którą bierze rewanż w systematycznym przyzwyczajaniu ludu do tego, że bolszewicki frazes, bolszewicka terminologia mogą u nas rozbrzmiewać głośno i donośnie i że policja jest wobec tego bezsilna.

Swoje komitety nazywa p. Wolicki *Ciekim* według metody bolszewickiej.

Drukuje bez żadnej zenady *in extenso* oślawionego bolszewickiego wierszozoba Demjana Biednego. Pensjonariusz Kremlu wydawany w organie „państwowej”, „polskiej” partji socjalistycznej.

Drukuje marsze i śpiewy bolszewickie, marsze pionierów, oktiabriał, komsomolu.

Bolszewicy niepotrzebują nietylko dla swych poglądów, swych idei, lecz dla swojej propagandy, pieśni, zabaw i obchodów bardziej systematycznej propagandy aniżeli tą, którą uprawia zamaskowany agent komunistyczny p. Stanisław Wolicki.

I oto ja „Żubr” obywatel kresowy, „obszarnik” jeden z tych, o których p. Wolicki pisze *bywszji dworianin* (jak np. według zwyczaju bolszewickiego pisuje p. Wolicki *bywszji kniaz* — widać dla symbolu, że tytuł nie istnieje, lecz pomsta jego została) ja oświadczam, że sąd polski jest niesprawiedliwy, skoro aresztuje i trzyma w więzieniu półanalfabetycznych, małych agentów i małych szpiegów bolszewickich, a zostawia się na wolności takiego Wolickiego. Niech mi władze wytaczają proces, lecz ja oświadczam, że skoro nie macie odwagi aresztować Wolickiego, to wypuście z więzień chłopów tam siedzących. Są oni bezporównania od niego mniej winni.

Do więzienia zaprowadziła ich legalna przez nas tolerowana propaganda orgeru prłstowej partji. Daleko mniej winny jest chłop analfabeta wierzący w hasła bolszewickie, niż maskowany komunista, używający perfidnie szyldu PPS dla bezpieczeństwa!

Posel Wolicki jest prócz tego oskarżony o złodziejstwa Sam jest, figurą ciekawą, biograrja jego jest niepewna. Rzucane były nawet oskarżenia, że „Wolicki” nie jest jego prawdziwym nazwiskiem. Nadużycia pieniężne dotyczą t. zw. TUR. (Tow. Uniwers. Robotn.) Rachunki tego TUR. prowadzone były w jednej ksiątce z rachunkami polskiej PPS.

Podejrzenia co do właściwej komunistycznej fikcjonomji Wolickiego potwierdza fakt, że w sposób niesłychanie zajadły rzuca się *Krasnoje Znamia* na wyzwoleńców, z którym oficjalne P. P. S. pozostaje w przyjaźni. Tułaj pos. Wolicki używa słów *ziemnicki raboczo- narod* (zdraycy ludu pracującego) i innych okreśień zapożyczonych z Mińskiej „Zwiedzy”.

Po przewrocie majowym pos. Wolicki wystąpił w nowym repertuarze. Przedewszystkiem zaczął formować bojówki z dawnych bandytów. — Wiadomem jest, że członkowie P.P.S. p. Wolickiego brali udział w napadach bandyckich, co zostało stwierdzone sądownie. — Otoż pos. Wolicki zaczął formować te bojówki nazywając je „wojskiem rewolucyjnym” to „milicją P.P.S.”, to wreszcie „milicją ludową”. Z tych czasów zachowały się rozkazy p. Wolickiego. W jednym z nich mówi się o rozbiciu polskiej. W innym pos. Wolicki nazywa się pułkownikiem *mówi o swoim generalnym sztabie, wreszcie bojówki swe nazywa pułkiem P.P.S.*

Na zakończenie musimy dodać, że kryptokomunistyczne *Krasnoje Znamia* wypowiada czasami wiele faktów prawdziwych o niedołęstwie naszej administracji, o nagannych postępkach naszego kleru etc. Są to rzeczy, które leczyć trzeba, lecz pos. Wolicki nie przychodzi jako lekarz, lecz jako wstrętny owad żerujący na ludzkim bólu i nieszczęściu, jako obrzydliwy brudny pasorzyt, który niweczy dobre poczynania naszej państwowości, który łaną rewolty chce oświecić wkroczenie panowania bolszewickiego. Imieniem zdrowia

Sejm i Rząd.

Projekt ustawy przemysłowej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało projekt ustawy przemysłowej, który wydany zostanie w formie dekretu. Przedłuchwaniem go przez Radę Ministrów i podpisaniem przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zasiegnie co do niego opinii sfer przemysłowych i prasy. W tym celu we wtorek odbędzie się specjalna konferencja w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z przedstawicielami przemysłu, której przewodniczyć będzie p. minister Kwiatkowski. Konferencja prasowa w tej samej sprawie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Z pobytu oficerów francuskich w Warszawie.

Oficerowie marynarki francuskiej złożyli 12 b. m. o godz. 12 ej w południe wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza. Wieczorem wydał na ich część p. Ambasador Francji Laroche obiad, po którym odbył się o godz. 10 raut z udziałem całego korpusu dyplomatycznego.

W poniedziałek gen. Charpy podejmował oficerów śniadaniem. Goście francuscy odjechali w poniedziałek o godz. 8.50 wieczorem podjęciem pociągów do Gdańska i Gdyni.

Ministerstwo Robót Publicznych nie będzie zlikwidowane.

Przed kilku tygodniami rząd zapowiedział, że w imię dobra organizacji administracji państwowej i oszczędności będzie utworzone ministerium komunikacji, skasowane natomiast ministerium robót publicznych i ministerium kolei.

W czasie przygotowań i opracowywania odnośnych planów, ze strony ministerium robót publicznych robotne były wysiłki, aby ministerium to utrzymać.

Wpływy musiały być dość silne, gdyż ministrem robót publicznych ma istnieć nadal, a min. Broniewski będzie nadal członkiem gabinetu.

Jedynym rezultatem zapowiedzianych zmian będzie przydzielenie niektórych spraw, związanych z komunikacją a administrowanych przez inne ministerja, do nowotworzonego się ministerium komunikacji.

Na taki obrót sprawy, niezrozumiałe ze stanowiska ogólnej administracji państwowej, wpłynęły zarówno starania o utrzymanie prof. Broniewskiego w rządzie jak i obrona ze strony niektórych klubów sejmowych.

Wyjazd prof. Kemmerera.

Dnia 17 b.m. opuszcza Polskę prof. Kemmerer. P. Kemmerer przed wyjazdem odwiedził b. premjera Wł. Grabskiego w majątku w Boroniu. Iżba polsko-amerykańska zęna p. Kemmerera dnia 15 b.m. bankietem.

Pos. Skirmunt odejdzie w stan spoczynku.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych utrzymuje się pogłoska, że w zmianach na placówkach zagranicznych jakie mają nastąpić po powrocie p. ministra Zaleskiego z Genewy, na pierwszym planie przewidywane jest usunięcie w stan spoczynku posła polskiego w Londynie p. Skirmunta. J-ko ew. kandydata na to stanowisko wymieniają ks. Janusza Radziwiła.

Podwyżek podatków nie będzie.

WARSZAWA, 14 IX. (tel. wł. Słowa) Wbrew doniesieniom niektórych dzienników jakoby w projekcie budżetowym na kwartał IV przewidziana jest znaczna podwyżka podatków i pensji urzędniczych dowiaduje się z miarodajnego źródła, że żadne podwyżki ani podatków ani pensji nie będzie i wiadomości o tem pozabawione są podstaw.

Zmiana attache wojskowego w Rzymie.

Według krążących w kołach politycznych pogłosek, w niedługim czasie spodziewane jest przesunięcie obecnego attache wojskowego przy poselstwie polskiem w Rzymie, pułk. Mariuszewskiego, na stanowisko w jednym z państw południowo europejskich.

kraju, imieniem godności władzy polskiej, żądamy wyrażnie i stanowczo: do więzienia z posłem Wolickim!

N. Sz—s.

Helmy policyjne.

Komenda Główna Policji państwowej polecała Komendom Wojewódzkim, by w przeciągu miesiąca od dnia otrzymania okólnika wprowadziły do służby po miastach wojewódzkich, nowe przepisy — o przybraniu funkcjonariuszy policyjnych w helmy. W najbliższych dniach przybędzie z Warszawy pierwsza partia hełmów. (r)

Pożar łaźni K. O. P.

Onegdaj na pododcinku Słobódka w maj. Brygady powstał pożar z przyczyn niewiadomych, w łaźni należącej do baonu straży pogranicznej. Skutkiem pożaru zniszczoną została

doszczętnie cała łaźnia, jak również zagrożone zostały budynki w pobliżu. Żołnierze ze strażnicy Użniany przybyli na ratunek i dalsze niebezpieczeństwo zostało wstrzymane. (x)

Tajemnicze zniknięcie żołnierza K. O. P.

W dniu 9 b. m. szer. K. O. P. niejaki Cybulski oddał się samowolnie ze swego oddziału w rejonie Niemczyna. Wszelkie poszukiwania

poczynione za Cybulskim były dotąd bezskuteczne. Powoody oddalenia się Cybulskiego z oddziału są dotąd nieznanne.

ten sposób, że będzie wprowadzony łącznik do urzędu pośrednictwa pracy ze związków b. wojskowych, który będzie miał wpływ na przyjmowanie b. wojskowych do instytucji państwowych i komunalnych oraz robot publicznych.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dniu 13 b. m. załatwił m. in. następujące sprawy: wysłuchał sprawozdania Komisji Przedwyborczej i zatwierdził powzięte przez nią uchwały, rozpatrzył złożone listy kandydatów do Rady K. Ch., zatwierdził wnioski Komisji Finansowo-Gospodarczej w sprawach obowiązków ubezpieczenia i skierował do Kom. Przedwyborczej sprawę mianowania członków Komisji Wyborczych.

(x) Bezpłatne korzystanie ze szpitali dla bezrobotnych. W myśl ostatniego zarządzenia odpowiednich władz berobotni korzystający z zapomóg z Państw. Funduszu bezrobocia mogą w wypadkach choroby korzystać również bezpłatnie z następujących szpitali: Św. Jakóba, miejskiego szpitala żydowskiego, szpitala zakaźnego na Zwierzynie i miejskiego szpitala Sawicz.

AKADEMICKA

(y) Tydzień akademika. Związek akademicki Bratnia Pomoc wzajemem dorocznym urzędem w pierwszej połowie października r. b. „Tydzień Akademika”. Prace organizacyjne zostały już rozpoczęte. W najbliższych dniach w Wilnie odbędzie się zebranie komitetu, na którym zostaną zaakceptowane ogólne projekty organizacji „Tygodnia” w województwie wileńskim.

Niezależnie od tego w dniach 17, 18 i 19 b. m. odbędzie się w Kielcach konferencja Międzyrobołowski z związku Bratnich Pomocy wyższych uczelni, poświęcona również w znacznej mierze organizacji „Tygodnia Akademika”.

ROŻNE.

Sprostowanie. — Skutkiem przeoczenia przy korekcie tytułu wczorajszego artykułu p. J. Seybut — Romanowicz został zniekształcony; za miast — „W sprawie handlowej” należy czytać „W sprawie hodowlanej”.
Ostrzeżenie. — „Dozdoł” dowiedomości Kuratorium O. Szk. że pewna osoba zbiera cioty w domach prywatnych, legitymując się biletem, czy też pismem p. Kuratora Okręgu Szkolnego wileńskiego.

W związku z tem Kuratorium uprzedza, że osoba ta uprawia zwykłe oszustwo, ponieważ p. Kurator nikogo nie upoważniał do zbierania składek lub też ofiar na jakikolwiek bądź cel.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski (sala Lutnia). Dziś będzie powtórzona wczorajsza premiera krotkowił Tristana Bernarda i Alfreda Athisa „Figle polityczne”.

Aktualna treść tej krotkowił, oraz wzorowe wykonanie pozwalają wróżyć, że „Figle polityczne” nie przędą z repertuaru naszego Teatru.

W niedzielę o 4—ej p. p. grany będzie niesamowity „Urwis” — Katerwy.

Rozpoczęły się próby pod kierunkiem K. Wywica, wiodącego z świetnej lekcji komedii Cadavetta i Fleura „Młotek”.

Kasa czynna codziennie od g. 11 r. w ciągu dnia całego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Zuchwały napad. W nocy na 14 b. m. na przechodzącego ulicą Kolejową robotnika parowozowni w Wilnie Edwarda Prokasa napadło 3 osobników, którzy pobili go i zrabowali mu portfel, poczem zaczęli

sobą na tytuł bohaterki klasy pierwszej i autorele mecenarzy.

Cóż dużo pani przeniosła? Ja? Odybim miała opowiadać panu o wszystkich moich cierpieniach, niech pan mi poda te cukierki, dziękuję, cierpieniach, tobym musiała mówić przez cały wieczór.

Polozyla głowę na rączki z różowymi polerowanymi paznokciami i wpadła w cicha zadumę.

Ach te rewizje, te aresztowania! Była rewizja u pani?

Naturalnie! I to nie jedna a trzy. Co prawda nie u mnie lecz u sąsiadów leżał dręczono i mnie. Zastępca naczelnika Czerewyczejki przychodził do mnie i prosił o papier i pióro.

Cóż miałam robić... dala. Byliśmy wtedy wszyscy zupełnie bezsilni. A on tak patrzy na mnie i mówi: dzielcie pani ja niechcę tego ciasteczka,

Ze świata.

Rak jest uleczalny. Straszna choroba raka, której stwierdzenie równa się dla dotkniętego nią osobnika nie tylko wyrokowi śmierci, ale i zapowiedzi okrutnych cierpień, jest przedmiotem nieustannych prób i dążeń do wynalezienia sposobu zwalczania jej.

Miejscem budaj najdziejniej nadającym się do poznania z tą sprawą jest Londyn, w którego Listerowski Instytucie Medycyny Zapobiegawczej (Chelsea Bridge Road S. W.) przeprowadzane są szczególnie intensywne prace w tej dziedzinie.

Ostatnio dokonane tam doświadczenia stwierdzają, że pewien szczególny typ raka szczurów aktywnie uleczony był za pomocą surowicy otrzymanej ze szczepionych królików.

Dr. Lumsden, kierownik Brytyjskiego Tow. Zwalczania Raka stwierdził w 50 przypadkach, że „kiedy szczurom, mającym guzy rakowate na każdej z tylnych łap, zastrzykuje się taką przeciwsurowicą, następuje uleczenie nie tylko danego iniektowanego guza, ale i owego niekniegu na drugiej łapie.

Fakt ten nasuwa przypuszczenie, że leczenie tą metodą sprzyja powstawaniu jakiegoś nieznanego dotychczas czynnika, działającego niszczytelnie na komórki raka. Doświadczenia rzeczone przeprowadzane były wszelako w warunkach szczególnie korzystnych dla działania surowicy.

Guzy rakowate miedzieli się na łapach, gdzie wstrzyknięcia surowicy mogła się skoncentrować wskutek kurczenia się naczyń krwionośnych. O ile raki były szczepione na innych częściach ciała szczura, wstrzyknięcie surowicy króliczej nie zawsze prowadziło do wyleczenia.

Obecnie spręparowana została surowica o potężniejszym działaniu, niszcząca nieomal natychmiast rakowate komórki in vitro (w szklanej próbówce używanej do doświadczeń) i absolutnie nieszkodliwa dla tkanek normalnych.

Tak więc obecny stan sprawy przedstawia się w ten sposób, że komórki czyli składowe części rakowatego guza mogą już być niszczone dowolnie, niestety jednak, jak dotychczas, tylko poza ciałem zwierzęcia, czy człowieka dotkniętego straszną tą chorobą.

Nadto jednem szczególnym typem choroby raka okazał się uleczalnym i wylwym ciele zwierzęcia, w szczególności sprzyjających wszelkie warunki. Różni zagadnienia polega więc obecnie na tem, czy rak może być zniszczony w zwykłych warunkach powstawania tej choroby?

Jak dotychczas zagadnienie to nie zostało jeszcze rozwiązane, dr. Lumsden przeprowadza wszelkie próby w tym kierunku i jest, jak się zdaje, na tropie ostatecznego zwycięstwa.

Mianowicie, poza specyficzną surowicą, przeciwrakową odkryte zostały przez niego inne surowice, niepozbawione w bezpośrednim związku z rakiem, a mimo to niszczące komórki rakowate, niestety jednak tylko poza żywym ciałem — in vitro.

Głos monarchisty
TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I GOSPODARZY wychodzi w Warszawie

Adres redakcji:
Warszawa, Wiejska 11. Konto czeke
w 63673. Pronumerat kwartalnie zł. 2
Cena pojedynczego numeru groszy 20
Do nabycia w kioskach „Ruchu”

„Dziecko Polskie”
Szkoła przygotowawcza do gimnazjum i nazwów 1

Stefan ŚWIDA
Wiek dzieci 4 — 11 lat.
JAGIELLOŃSKA 3-2.
Kancelaria czynna codziennie od
godz. 12-2 po poł.
Zajęcia rozpoczynają się 15 września.
Dawni klienci proszeni są o niezwłoczne powiadomienie, kto zechce zachować nadal wakans dla dziecka swego, a tem samem ułatwić szkole orientację dla nowych uczniów, przyjąć może.

Odorono
Nowy, nadzwyczajny wynalazek amerykański przeciwko nadmiernej poceniu się.
Żądać wszędzie.
W.Z.P. Nr 29, Wilno, dn. 2-VI 1926 r.

Chcesz się uczyć
BUCHALTERJI, STENOGRAFIJ matematyki, języków, kalgografii, napis do Kancelarii Kursów Gracjana Pyrkas: Warszawa, St. Krzyżaka, 17, a wysłane Cb będą darmo odnośnie wstawki i rady.

BIURO Reklamowe
Stefana Grabowskiego
WILNIE
ul. Garbarska 1 Telefon 82

Miejski Kinematograf
KULTURALNO-OŚWIATOWY
SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KINO CZYNNIE: w niedzielę i dnię świąteczne od godz. 3-jej, w dnię powszednie od godz. 5-jej.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIEN
ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-147

Sprzedaż i zakup:
Żyta
Owsa
Jęczmienia
Otrąb żytnich i pszennych
Soli

Zamiast TRANU
polecam się znany i od lat wielu zalany przez W.P.P. Lekarzy

Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielkiej.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Uwaga: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski” i marką ochronną—trójkąt ze statywem.

Wystrzeżać się naśladowców.
Reg. Min. Zdr. Publ. Nr 214.

Ważne dla ziemian
Sp. Akc. PACIFIC
Wilno, Jagellońska 10. Tel. 7-56.

udziela pożyczek do wysokości 60 proc. wartości pod zboże, mąkę, siemię lniane, len i inne produkty zamagazynowane na jej składach na dogodnych warunkach.

Wezwanie edyktalne.
Sąd Aresztobłoni Wileński niniejszem wzywa Aleksę Saladę do pobyty wiadomości, aby w dniu 11 października 1926 roku o godzinie 11 rano stawił się w kancelarii Sądu (Wilno, ul. Zamkowa Nr 6) w sprawie separacyjnej z jego żoną Jadwigą z d. Jabłońska. Sąd ostrzega Aleksę Saladę, że jeżeli się nie stawi na dzień oznaczony, to będzie uważany za nieposłusznego prawa, sprawa będzie sądzona pod jego nieobecność i do wyroku Sądu apelacja przysługująca mu nie będzie.

Oficjal. Pr. A. Hanusiewicz.
Notariusz ks. Antoni Wiskont.

Uwaga Szkół Zawodowych
Polecamy po cenach najniższych sprawdziany, pilniki, markki składowe, młotki, wiertła do metalu, gwintowniki, tarcze szmerlowe, uchwyty do wiertarek, cegły do gwoździ, drutu i t. p.

Francuz i Olszewscy
Wilno, Zawalna 21. tel. 398.

Internet dla chłopców
Klasa młodzieży w centrum miasta. Opieka troskliwa i zapewniona. Wzrostki dostępne. Korepetycje na miejscu. Wiadomość od godz. 11 dnia do 7 wiecz. ul. Adm. Mickiewicza 5 m. 8. Wejście przez bramkę obok magazynu Segala.

LECZNICA Św. JÓZEFA.
(Daw. hr. Przeddzieckiego).
Nowy Świat, ul. Tyssenhauzowska 16, Oddział chirurgiczny prowadzi Dr. Józef Kucharski.

Oddział ostry prowadzi Dr. Kazim. Dąbrowski.
Z PRZYCHODNIAMI:
Dla chorych na oczy od godz. 12-1. chirurgicznych od g. 1-3.

OGŁOSZENIA
Do „SŁOWA”
i do wszystkich pism wychodzących w Wilnie i na prowincji na najbardziej dogodnych warunkach przyjmuje

BIURO Reklamowe
Stefana Grabowskiego
WILNIE
ul. Garbarska 1 Telefon 82

czy JESTEŚ CZŁONKIEM
L. O. P. P.

Do Matek
Polecamy bardzo gorąco rodzinie inteligentnej, zam. w Wilnie, czwororoletnią dziewczynkę, która w wieku 4 lat bez ratunku ginie z nędzy, wszystko już wyprzedała i tylko cudu Bożego oczekują. Człowiek o karmieniu sercu wyszedłby z tego przybytku niedoli ze łzą w oku. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Słowa”

W. Borkowski
Wilno.
I Mickiewicza 5. II Ś. to Jańska.
NA NOWY ROK SZKOLNY

Największy wybór i najniższe ceny
materiałów szkolnych i biurowych.
Przy większych zakupach odpowiedni RABAT.

Professor Peters
burskiego Konserwatorium
Mintowi Czyż powóci i udziela lekcji na fortepianie. Skopówka 11. Wejście z ulicy

Do wynajęcia:
2 duże pokoje niemeblowane, z elektrycznością, wejście niekierujące, a ewentualnie, używalnością łazienki, oraz 1 pokój niemeblowany. Fiatoska 6-3, od godz. 9-12 i od 6-8 po poł. W święta od godz. 11 do godz. 4 po poł.

OKOJ I
utrzymanie dla 2 uczniów szkół średnich przy ul. Zygmuntońskiej 4 m. 3 (pierwsze piętro). Warunki higieniczne, zdrowa kuchnia i opieka zapewniona. Porozumienie się osobnie 4 — 6

2 UCZNI
lub uczennice przyjmowane na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem. Opieka zapewniona dla niemożności ustępstwa. Dowiedzieć się, Wileńska 9

Uczni—ce przyjmowane na mieszkanie z całym utrzymaniem i opieką. Pomoc w naukach, lekcje muzyki i jeź. franc. Uniwersytecka 4 — 6 J. Świętozicka.

Uczennice lub studentki przyjmowane na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem. Dobry odżywianie, opieka rodzicielska zapewniona. Fokteplan i wanna. Mieszkanie: Bonifarska Nr. 2 m. 4. Dowiedzieć się, Mickiewicza Nr 63 m. 5

OLKA młoda, wykształc., wlad. doskon. niemiec. kim, poszukuje posady w mieście u lub na wjazd, blurowej, lub naucz. do dzieci. Oferty do red. Stoma pod lit. A. M.

Przyjmie uczącą się młodzież na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem, fortepian na miejscu, opieka sołd. pomoc w naukach. Ofiarowa 2 — 16

Wywornie szpalety sprzedam 27 warsztatów. może i heble do krajania włót i wszelkie przyrządy do wyrabiania płyt z włókien drzewnych dla damskich kapeluszy. 18 VIII 1889 r. (szpatek). Zgłoszenia zamieścić w Ejszyskach — anie-Łasieba 1. WLKP. ważna się.

Dziś będzie wyświetlany film „ŻYWA LALKA” dramat w 6 aktach.
NAD PROGRAM: 1) „ZAKOPANE” Wideo w 1 akcie. 2) „FABRYKA PARÓWEK” Komedja w 2 aktach.
Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.
CENA BILETÓW: Parter — 50 gr., Balkon — 25 gr.

KINO CZYNNIE: w niedzielę i dnię świąteczne od godz. 3-jej, w dnię powszednie od godz. 5-jej.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIEN
ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-147

Sprzedaż i zakup:
Żyta
Owsa
Jęczmienia
Otrąb żytnich i pszennych
Soli

Zamiast TRANU
polecam się znany i od lat wielu zalany przez W.P.P. Lekarzy

Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielkiej.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Uwaga: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski” i marką ochronną—trójkąt ze statywem.

Wystrzeżać się naśladowców.
Reg. Min. Zdr. Publ. Nr 214.

Ważne dla ziemian
Sp. Akc. PACIFIC
Wilno, Jagellońska 10. Tel. 7-56.

udziela pożyczek do wysokości 60 proc. wartości pod zboże, mąkę, siemię lniane, len i inne produkty zamagazynowane na jej składach na dogodnych warunkach.

Uwaga Szkół Zawodowych
Polecamy po cenach najniższych sprawdziany, pilniki, markki składowe, młotki, wiertła do metalu, gwintowniki, tarcze szmerlowe, uchwyty do wiertarek, cegły do gwoździ, drutu i t. p.

Francuz i Olszewscy
Wilno, Zawalna 21. tel. 398.

Internet dla chłopców
Klasa młodzieży w centrum miasta. Opieka troskliwa i zapewniona. Wzrostki dostępne. Korepetycje na miejscu. Wiadomość od godz. 11 dnia do 7 wiecz. ul. Adm. Mickiewicza 5 m. 8. Wejście przez bramkę obok magazynu Segala.

LECZNICA Św. JÓZEFA.
(Daw. hr. Przeddzieckiego).
Nowy Świat, ul. Tyssenhauzowska 16, Oddział chirurgiczny prowadzi Dr. Józef Kucharski.

Oddział ostry prowadzi Dr. Kazim. Dąbrowski.
Z PRZYCHODNIAMI:
Dla chorych na oczy od godz. 12-1. chirurgicznych od g. 1-3.

OGŁOSZENIA
Do „SŁOWA”
i do wszystkich pism wychodzących w Wilnie i na prowincji na najbardziej dogodnych warunkach przyjmuje

BIURO Reklamowe
Stefana Grabowskiego
WILNIE
ul. Garbarska 1 Telefon 82

czy JESTEŚ CZŁONKIEM
L. O. P. P.

Do Matek
Polecamy bardzo gorąco rodzinie inteligentnej, zam. w Wilnie, czwororoletnią dziewczynkę, która w wieku 4 lat bez ratunku ginie z nędzy, wszystko już wyprzedała i tylko cudu Bożego oczekują. Człowiek o karmieniu sercu wyszedłby z tego przybytku niedoli ze łzą w oku. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Słowa”

W. Borkowski
Wilno.
I Mickiewicza 5. II Ś. to Jańska.
NA NOWY ROK SZKOLNY

Największy wybór i najniższe ceny
materiałów szkolnych i biurowych.
Przy większych zakupach odpowiedni RABAT.

Professor Peters
burskiego Konserwatorium
Mintowi Czyż powóci i udziela lekcji na fortepianie. Skopówka 11. Wejście z ulicy

Do wynajęcia:
2 duże pokoje niemeblowane, z elektrycznością, wejście niekierujące, a ewentualnie, używalnością łazienki, oraz 1 pokój niemeblowany. Fiatoska 6-3, od godz. 9-12 i od 6-8 po poł. W święta od godz. 11 do godz. 4 po poł.

OKOJ I
utrzymanie dla 2 uczniów szkół średnich przy ul. Zygmuntońskiej 4 m. 3 (pierwsze piętro). Warunki higieniczne, zdrowa kuchnia i opieka zapewniona. Porozumienie się osobnie 4 — 6

2 UCZNI
lub uczennice przyjmowane na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem. Opieka zapewniona dla niemożności ustępstwa. Dowiedzieć się, Wileńska 9

Uczni—ce przyjmowane na mieszkanie z całym utrzymaniem i opieką. Pomoc w naukach, lekcje muzyki i jeź. franc. Uniwersytecka 4 — 6 J. Świętozicka.

Uczennice lub studentki przyjmowane na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem. Dobry odżywianie, opieka rodzicielska zapewniona. Fokteplan i wanna. Mieszkanie: Bonifarska Nr. 2 m. 4. Dowiedzieć się, Mickiewicza Nr 63 m. 5

OLKA młoda, wykształc., wlad. doskon. niemiec. kim, poszukuje posady w mieście u lub na wjazd, blurowej, lub naucz. do dzieci. Oferty do red. Stoma pod lit. A. M.

Przyjmie uczącą się młodzież na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem, fortepian na miejscu, opieka sołd. pomoc w naukach. Ofiarowa 2 — 16

Wywornie szpalety sprzedam 27 warsztatów. może i heble do krajania włót i wszelkie przyrządy do wyrabiania płyt z włókien drzewnych dla damskich kapeluszy. 18 VIII 1889 r. (szpatek). Zgłoszenia zamieścić w Ejszyskach — anie-Łasieba 1. WLKP. ważna się.

Galeria portretów sowieckich.

Aktoreczka z Odesy.
Z teki pośmiertnej Arkadiusza Awercewki.

Laleczka. Sliczna, elegancka, wdzięczna... Je orzeszki w cukrze i właśnie obliżała paluszki.

Odesa — straszne miasto Szkoda że pan nie widział co tu się działo przy bolszewikach.

A czyż pani była przy bolszewikach?

No... obrażonym tonem brzmi odpowiedź. Intonacja specjalna, odeska, która sprawia, iż jeden ten krótki wyraz staje się długim frazesem mającym na celu powiedzenie, że nie należy wątpić w to, że ja byłam przy bolszewikach, że przeniosłam wszelkie cięty i mecenarzy, że zasłużyłam

sobą na tytuł bohaterki klasy pierwszej i autorele mecenarzy.

Cóż dużo pani przeniosła? Ja? Odybim miała opowiadać panu o wszystkich moich cierpieniach, niech pan mi poda te cukierki, dziękuję, cierpieniach, tobym musiała mówić przez cały wieczór.

Polozyla głowę na rączki z różowymi polerowanymi paznokciami i wpadła w cicha zadumę.

Ach te rewizje, te aresztowania! Była rewizja u pani?

Naturalnie! I to nie jedna a trzy. Co prawda nie u mnie lecz u sąsiadów leżał dręczono i mnie. Zastępca naczelnika Czerewyczejki przychodził do mnie i prosił o papier i pióro.

Cóż miałam robić... dala. Byliśmy wtedy wszyscy zupełnie bezsilni. A on tak patrzy na mnie i mówi: dzielcie pani ja niechcę tego ciasteczka,

a ja pania znam pani tak pięknie śpiewa... Rozumie pan: znał mnie o mało co nie zemdałam. Później w Czerewyczejce..

A to pani była uwieziona? Tak widzi pan... tam był koncert i nas artystów z m-u-s-i-l-i do śpiewania. Rozumie pan? Rewolwer do skroni i śpiewaj. Ja tam zresztą miałam duże powodzenie, wszyscy klasali. Potem już zastępca naczelnika Czerewyczejki w samochodzie, mówił mi...

Ale to oni grzeczni byli ci bolszewicy? Odwieź panią z powrotem? Nie... to było najazutrz rano; on mnie spotkał i chciał podwieść. Szykowny mial samochód..

Dziwi mnie, że pani się zgodziła jechać z bolszewikiem.

Cóż miałam robić. Rewolwer do skroni i spaceruj. Ja już potem mó-

wiłam mu: «panie Michasiu, pan jest straszny człowiek», a on się tylko zaśmiał i powiedział, jak zechcę to wszystkie struny szabą rozetną a pani nowym fortepianem przysył.

Czyżby w samochodzie mieścić się fortepian?

Fortepian był w domu a nie w samochodzie.

Czyż pani naprawdę zgodziła się przyjmować bolszewików u siebie w domu?

A cóż miałam robić? Rewolwer do skroni i siedzi, pije herbatkę do trzeciej w nocy. Michasiu, mówię mu, ty mnie kompromitujesz, Ach ileż ja wycierpiałam. Nie pojechać do Czerewyczejki nie mogłam, booby się obrażili. Zresztą raz było zabawnie. Przysłali po mnie samochód, taki olbrzymi, płacę i jadę. Przyjeżdżam. Na stole mnóstwo różności. Podają

mi ogromny bukiet z róż i mimozy.

Pocóż pani od bolszewików bukiety przyjmowała?

A cóż zrobić? Rewolwer do skroni i wsuwają do ręki. Z ciemno-fioletową wstążką, prześliczny. Zresztą ja tam byłam tylko raz. Pytają się mnie: cóż będziemy pić? Odpowiadam: żubrówkę, tak jak wczoraj. Popatrzyli na siebie tak jakos dziwnie i mówią: a to chyba pani sama po tę żubrówkę pójdzie, stoi w piwnicy. Id